

# Podróż (orkiestrowym) wehikułem czasu...

Dżem z Orkiestrą Symfoniczną Le Quattro Stagioni w listopadzie w Zabrzu. Szykujcie się aż na dwa koncerty!

Musisz tam być!

dom muzyki i tańca

Choć w ich składzie nie ma już nieodżałowanych, Ryśka Riedla i Pawła Bergera, wciąż budzą pozytywne emocje, nagrywają doskonałe płyty, wychowując kolejne pokolenie oddanych im fanów. Pod koniec listopada grupę Dżem zobaczymy i usłyszymy na dwóch koncertach w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca. Zespół znów wystąpi z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej.

Dżem w Zabrzu w asyście symfoników już miał okazję wystąpić. Forma koncertów cieszyła się jednak na tyle dużym zainteresowaniem wśród odbiorców, że zdecydowano się do tego pomysłu wrócić.

Największe przeboje grupy, zresztą wiele z nich urosła do rangi pokoleniowych hymnów rocka, w interpretacji instrumentów klasycznych usłyszymy w Zabrzu dwukrotnie - 25 i 26 listopada.

Dżemowi będzie towarzyszyła Orkiestra Symfoniczna Le Quattro Stagioni pod dyktando Andrzeja Marko i Tadeusza Żmijewskiego oraz Poznański Chór Kameralny, którego dyrektorem artystycznym jest Bartosz Michałowski.

Muzycy zespołu zapewniają, że podczas koncertu zaprezentują również utwory z ostatniego, wydanego przed rokiem albumu „Muza”, który okazał się dość sporym sukcesem komercyjnym, a pochodzący z niego singiel „Partyzant” szturmował rodzime listy przebojów, docierając nawet do najwyższej pozycji zestawienia

radiowej Trójki.

Dżem powstał w 1973 roku w Tychach, założyli go bracia Adam i Ben Otręba wraz z Pawłem Bergerem i Aleksandrem Wojtasiakiem. Krótco potem do składu doszłusował Ryszard Riedel. W latach 1973-1979 zespół grał jednak sporadycznie. Przełom nastąpił w 1980 roku, gdy grupa zdobyła pierwszą nagrodę na Przeglądzie Amatorskich Zespołów Muzycznych w Tychach. Wtedy na dobre zaczęła się artystyczna droga, usłana nie tylko uwielbieniem fanów, ale i przychylnością krytyków, którzy



wcześniej zespołu raczej nie rozpieszczali.

Kiedy jednak zespół wspinał się na szczyty sławy, a wydany pod koniec 1992 roku album „Detox” był jednym z najlepiej sprzedających się w całej karierze grupy, rozpoczął się jednocześnie jeden z najtragiczniejszych rozdziałów w jej historii. W 1994 roku walkę z

narkotycznym nałogiem i batalię o życie przegrywa Ryszard Riedel. Nie będzie to ostatnie dramatyczne wydarzenie - w 2005 roku na autostradzie A4 z Katowic do Krakowa bus, którym podróżują muzycy ulega wypadkowi. Ginie w nim klawiszowiec, Paweł Berger. Dziś Riedla zastępuje Maciej Balcar, a Bergera, Janusz Bo-

rzucki. Fani wciąż ich kochają za styl i klimat, któremu pozostają wierni już od 32 lat. Koncert w Zabrzu zostanie zarejestrowany i trafi na płytę CD, DVD oraz Blu-Ray. Kto nie zdąży kupić biletu na koncerty w DMIiT, będzie mógł nadrobić zaległości odwiedzając sklep muzyczny.

(m)



## Zabrze się śmieje

Cezary Pazura przyjeżdża do Domu Muzyki i Tańca świętować jubileusz ćwierćwiecza pracy artystycznej

## Czarek z przyjaciółmi rozbawią nas do łez

Kinomani uwielbiają go za rolę twardych facetów w filmach Władysława Pasikowskiego: Waldka Morawca (Psy i Psy2) albo ponurego kaprala Edwarda Wiadernego (Kroll). Czarek Pazura to jednak także wzięty kabareciarz. W Zabrzu będą mu

towarzyszyli przyjaciele, specjaliści od kabaretowego fachu.

Dokładnie we wrześniu tego roku minęło 25 lat od filmowego debiutu Cezarego Pazury. Z tej okazji Pazura i zaprzyjaźnieni z nim kabareciarze ruszyli w



Polskę, by rozśmieszać rodaków.

- Świętować mam zamiar okrążyć rok - zapowiada artysta, któremu przygotowania do tournée zajęły kilka miesięcy.

Już 6 listopada niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju Czarek zawita do zabrzańskiego Domu Muzyki i Tańca. A to-

warzyszyć mu będą: Jerzy Kryszak, Kabaret Młodych Panów, Finaliści programu Stand Up. Zabij mnie śmiechem! Michał Kempa i Anna Pituła. Gościem specjalnym będzie stawiający pierwsze kroki na kabaretowej scenie, ulubieniec pań - Paweł Małaczyński.

(m)

## Konkurs

Rozdajemy wejściówki na mecze NMC Powen Zabrze

## Zadzwoń i wygraj

Nie samym Górnikiem żyje sportowe Zabrze! Tłumy widzów stawiają się także w hali Pogoni na meczach szczypiornistów, drużyny NMC Powen Zabrze, która rywalizuje z rozgrywkach PGNiG Superligi.

Dla tych, którzy chcieliby mecze obserwować, a nie zawsze zdążą kupić bilet,

mamy niespodziankę: począwszy od teraz, w każdym kolejnym wydaniu Gazety Miejskiej będziemy rozdawać po dwie pojedyncze wejściówki na ligowe pojedynki szczypiornistów. Wystarczy do nas zadzwonić, podać aktualne hasło i wygrać bilety we wspólnej zabawie organizowanej przez naszą redakcję i NMC Powen Zabrze.

Tym razem bilety otrzymają



dwie pierwsze osoby, które w samo południe, w środę, tj. 26 października zadzwonią do Gazety Miejskiej pod

numer (32) 230-84-51 i podadzą hasło, które w tym tygodniu brzmi: **HANDBALL**.

Centrum Edukacji Twórczej OPP4

w Zabrzu po raz jedenasty organizuje warsztaty i konkurs gawędziarski w gwarze śląskiej

Zaproszenie



## Pogodomy po naszymu

To już ostatni moment, by zdecydować się na udział w tym wyjątkowym, bliskim sercu każdego Hanyśa przedsięwzięciu.

Warsztaty odbędą się 26

października w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu w godzinach od 9 do 14. Finalistów poznamy 28 października, a ogłoszenie wyników planowane jest na godz. 16. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel: 277 54 81 lub zadając pytania mailem na adres: opp4@opp4.zabrze.pl